

KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Sierpnia. — Rok 1844.
Sobota.

№ 225.

Jutro, Śty Ludwik.
Wsch: sł: g. 5, m. 5, Zach: g. 6 m. 55.

Wczoraj o godzin: 11tej przed południem, we wszystkich Kościołach tak parafjalnych iak zakonnych m. Warszawy i przedmieścia Pragi, odbyły się Nabożeństwa. Przed Mszą Stą odczytano Najwyższy Manifest donoszący o zgonie J. C. W. Wielkiej Xiężny ALEXANDRY MIKOŁAJEWNY, Małżonki J. X. M. Xcia Fryderyka Hesseu Kasselskiego; a po skończonej Mszy Ś. celebrujący Kapłani, polecili pobożnemu Ludowi modły, aby WSZECHMOGĄCY BÓG, strapiione tak dotkliwą stratą serce NAJJASNIEJSZYCH RODZICÓW, ukoić, i pocieszyć raczył. W kościele Archikatedralnym Ś. JANA, na tem Nabożeństwie znajdowało się wyższe Duchowieństwo, Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorowie, Urzędnicy władz wszelkich. Obywatele i mieszkańcy Warszawy wszelkich stanów, a w czasie Mszy Ś. miszej przez JW. JX. Kotowskiego Nominata Sufragana Łowickiego, Artysci muzycani wykonali dzieło religijne Józefa Elsnera, i po przemowie celebrującego śpiewano *Salve Regina*.

W Kaplicy Ś. KAZIMIERZA Wielebnych Zakonnic Siostr Miłosierdzia, przy ulicy *Tomka*, intro odbywać się będąc doroczne Nabożeństwo Ś. LUDWIKA z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporami, Procesjami, Kazaniem na Summie i Odpustem zupełnym.

Onegdaj kompanja pobożnych mieszkańców Warszawy wróciła z *Czestochowy*, gdzie znajdowała się w czasie droczystości Wniebowzięcia N. MARIJI, i gdzie w czasie chociaż niepewnej pogody, mnóstwo nawet z odległych okolic znajdowało się osób. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla *Nadwiślan* złożono: Obywatel Warsz: K. J. zł. 10; tenże od swych Dzieci zł. 5. E**** do znalezionej na ulicy złotych 2 gr. 5, dodaie złotych 2. — *Dadziboga*, Powieść historyczno-fantastyczna, przez M. Z. oryginalnie napisana, odnosi się do wieku XIII, w którym Ruś południowa uległa orężowi *G. dymino*; a że w podobnym rodzaju bardzo mało pism mamy, któreby traktują o dziejach ziemi naszej, zachowało choć w części i język niejonalny;

przeto czyni nadzieję, że mile od czytelników przyjętą zostanie. Można ją nabyć we wszystkich Księgarniach Warsz.; i w drukarni *Wyszomierskiego*, niegdys *Baryckiego* przy ul: *Żabiej* N° 955, po zł. 3. — Mam honor zawiadomić, iż w tych dniach odebrałem świeży transport *Wód mineralnych Roccoaro* z pod *W-necji, Iwonickiej, Oborsalzbura, Kreücnacher-Elisenquelle, Rajnerckiej, Eger-Salquelle*, tudzież *Kraücnacher-Mutterlange* i *Sól morską* do kąpieli. Osoby, które na powyższe wody, a mianowicie *Roccoaro*, obstalunki porobiły, raczą takowe wkrótce z mego składu głownego odebrać. Dr. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*. — Mało komu wiadomo od kogo ulica *Gesia* obejmująca w Warszawie domy od liczby 2285 do 2301, nazwanie swoje przyeła. Antoni *Magier* w notatkach swoich tak tę rzecz objaśnia: W kamienicy przy ulicy *Piwniej*, która około r. 1750 należała do JP. Antoniego *Małczyńskiego* a teraz *Nrem* 95 iest oznaczoną, r. 1765 mieszkał *Gans* Metr języków francuz; i niemiec; który później wystawił narożny dom przy ulicy od jego nazwiska *Gesią* nazwanej. W domu, o którym mowa, (przy ulicy *Piwniej*) rodził się na Izem piąttrze Antoni *Magier* dnia 21go Czerwca 1762; później mieszkał na temże piąttrze *Flemming* znany Sekretarz Króla *Augusta IIIgo*; zaś na drugim piąttrze tego domu mieszkała ulubiona wówczas *Tancerka Vulcani* *Włoszka* — *Dagerotyp P. Zawodzieńskiego*. Przed sklepem *P. Popczyńskiego* na *Krakow*: Przedmieściu, przechodzący z ciekawością przypatrują się pięknej wystawie rozmaitych galanteryjnych przedmiotów, a między temi szczególniej uderzają uwagę rysunki dagerotypowe przedstawiające sylwetki osób inż to w grupach, inż oddzielnie odbitych. Praca ta odznacza się między wszystkimi iakiesmy dotąd w Warszawie widzieli, inż to wykonaniem chemicznem, iak szczególniej piękną sytuacją osób których pozycja układaną była z gustem i z wielką dla nich korzyścią. Sylwetki te robione są iak zwykle czarno a niektóre powleczone lekko pie-

kniami kolorami, iak dotąd u nas nie były widziane, zwiększając ufudę, wszystkie w mocnych cieniach a razem przy iasnym odbiciu niektórych części wydatnemi czyniąc przedmiot przedstawiany. Pracę tą zajmuje się P. Julian Zawodziński Nauczyciel rysunków przy Gimnazjum w Płocku, który w krótkim pobyciu w Warszawie, kilkanaście daguerotypów szczęśliwie dokonał. Posiada on podług najnowszych wynalazków urządzony aparat. Pracę swą odbywa nie na otwartem miejscu lecz w pokoju lub altanie, gdzie według artystycznych zasad rozrządza światłem i cieniem, i tym sposobem odbija osoby w najkorzystniejszych sytuacjach. Mężczyźni wyglądają w jego pracy z zupełnem podobieństwem, lecz co do rysunku kobiet, umie on wszelkie pokonywać trudności; *twarze kobiet*, osobliwie kolorowane, przedstawia z prawdą i wdziękiem. Żałujemy że Pan Zawodziński ledwie na kilka dni jeszcze pozostaje w Warszawie w Hotelu Polskim; przyjemnie nam iednak oddać pochwałę temu, co mechanizm razem z sztuką artystyczną tak zręcznie połączyć umiał. S. — Kura wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 82 (zł. 98 gr. 24); wartość kup: k. 107/6. — Wczoraj przez całą dobę, bez przerwy trwała pożądana pogoda.

Z Petersburga. — J. C. W. CESARZEWICZ Następca Tronu, d. 3go Sierp.; raczył przesłać do wojennego Jenerał-Guberaatora Petersburgs: dla podania do wiadomości powszechnej, kopją Reskryptu CESARSKIEGO. *Kopja*. „Do CESARZEWICZA Następcy Tronu. Małżonek zmarłej Siostry Waszej, ukochanej Córki Naszej ALEXANDRY MIKOŁAJEWNEJ, Xię *Fryderyk Hesk*, oświadczył NAM życzenie uczczenia pamięci zgasłej Małżonki dziełem dobroczynnem, któreby na wieczne czasy zachowało w pamięci mieszkańców Stolicy imię tak gorzko przez Nas oplakiwanej i przez niego tak miłowanej nieboszczki. Jego Xiążęca M. przeznacza na ten cel fundusz wyrównujący wartości kosztownych rzeczy, które składały wyprawę Wielkiej Xiężny. Ze szczególnem zadowoleniem przyjąwszy szlachetny zamiar Xięcia, tak zgodny z uczuciami któremi Ukochana Córa Nasza zawsze była przejęta, CE-

SARZOWA i JA oświadczyliśmy Jego Xiążęcej M. zupełną Naszę zgodę i przyzwolenie. Stosownie do jego życzenia poruczam Wam zawiązać Komitet pod Waszą prezydencją z Jenerał-Adjutanta Xcia *Wotkońskiego*, Xiążąt *Piotra Oldenburgski* i *Alexandra Heskiego*, oraz Jenerał-Adj: *Kawelina*, dla wykonania tego dobroczynnego dzieła. Spodziewam się, że na pamiątkę Siostry Waszej, Stolica wkrótce ozdobi się nowym zakładem dla cierpiących, w którym wiecznemi czasami zanoszone będą modły o pokój duszy Ukochanej przeniesionej do siedliska wiecznej szczęśliwości Córki. Zakład ten, podług zamieru Xcia, ma się zwać: *Zakładem Wielkiej Xiężny Alexandry Mikołajewny, ufundowanym przez Xięcia Fryderyka Heskiego*. Pozostajemy czule Was kochającymi.” — N. CESARZ Najwyżej rozkazał raczył wszystkim Wojskowym, Jenerałom wyższym i niższym Oficerom aż do pogrzebu w BOGU spoczywającej Wielkiej Xiężny ALEXANDRY MIKOŁAJEWNY, nosić zupełną żalobę na szliffach, akselbantach, na lewej ręce, na flitcach i na kapeluszach, a później tylko na lewej ręce i na flitcechu.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 29go Lipca, Jenerał-Gewaldiger Armji czynanej, zostający w Armji Pułkownik *Tichanowski*, mianowany został Dyrektorem Komisji Kwaterniczej *Warszawskiej*, z pozostaniem w Armji.

Anglja. — Xię Pruski (najstarszy Brat Króla Pruskiego), 13go b. m. wylądował w *Woolwichu*, i niebawem przygotowanemi dla niego pojazdami królewsk: udał się do *Londynu*. — Królowa i nowo-narodzony Królewicz cieszą się zdrowiem iak najlepszem. — Minister osad Lord *Stanley* ogłosił, iż rezydencję Rządu na wyspach *Falklandzkich* przeniósł z *Port Louis* do *Port William*.

Francja. — Pomimo wieści umieszczonych w dziennikach hiszp: o bombardowaniu *Tangeru* i o zamordowaniu Konsula angieli: Pana *Hay*, przecięż dzienniki ministerjalne więcej przywiązują wiary do depesz donoszących o wszczętych układach pokoju; może salwy iakimi eskadra franc: witała marynarkę obcych narodów, uważane były w *Kadyxie* za rozpoczęcie szturm. Listy wszakże z *Gibraltaru*, iako też gazety z *Kadyxu* i *Madrytu*

twierdzą, iż oburzenie *Marokanów* przeciw *Francuzom* jest tak silne, iż podobno *Cesarz Mulj Abdelrahman* nie będzie w stanie zadość uczynić swemu życzeniu pokoja. — *Xiąże Montpensier* (*Hispanja*) w tych dniach wyjedzie do *Algieru*. — Nadzwyczajne wrażenie sprawiła w *Paryżu* wiadomość o *abdykacji Wice-Króla Egiptu Mehmeda Alego*; mniemają, iż chciał on za życia zabezpieczyć sukcesję *Ibrahimowi Baszy*. Pisma franc. oddają hołd i wielbienia dla tolerancji sędziwego *Baszy*, mianowicie zwracają uwagę na okoliczność, że pod czas gdy *Mehmed Ali* udał się do *Mekki* do kolebki islamizmu, synowie jego przybywają do *Europy* na wykształcenie. — *Xrę Joinville* (*Żuęwil*) 30go z. m. zwiadał w przystani tangerskiej statki obcych narodów, które go witały salwą 21 krotką; fregata *Bel Pul* na te salwy odpowiadała. Obecność eskadry francuz. nie zdawała się straszyć *Marokanów*, gdyż codziennie odbywali manewry na wybrzeżu. 1go b. m. widziano hukce *Kabylów* zbliżających się do *Tangeru*, aby to miasto złupić, lecz mieszkańcy wzbraniłi im wstępu; znaczna liczba ludności schroniła się z miasta do lasu. *Konsul ang. P. Hay* 2go b. m. znajdował się z *Cesarzem Abdelrahman* w *El Kassar*. — *Pułkownik Foy* (*Fna*), *Adjutant Ministra wojny* przybyły 3go b. m. parostatkim *Aszeron*, miał przywieźć rozkaz *Marszałkowi Bugeaud* (*Binzo*), aby na całej linii rozpoczął kroki wojenne; podobnież *Xciu Żuęwil* aby bombardował porty marokańskie, tak, iż flota musiałaby rozpocząć ogień 6go lub 7go b. m., gdyby do tego czasu nie nadeszła zaspokajająca odpowiedź. *Młody Xiąże Gliksberg* przeznaczony jest z strony *Francuzów* na pełnomocnika do układów z *Marokanami*. — *Xina Joinville* (*Żuęwil*) *Synowa Króla Filipa*, 14go b. m. w nocy szczęśliwie powiła *Córkę*; do stojąca *Położnica* i nowo narodzone *Dziecię*, cieszą się zdrowiem najpożądalszem. *Połów* nastąpił w rocznicę urodzin *Xcia Żuęwil*, który 14go b. m. rozpoczął 27my rok życia. — 12go b. m. chłopcy na ulicy w *Paryżu* przedawali pismo pod tytułem: „*Interesujące i ciekawe okoliczności śmierci Abdelkadera*”

Hispanja. — *Junta generalna Biskai* oświadczyła się za przywróceniem dziesięciny *Duchowien*.

stwa. — *Rodzina królewska*: 12go b. m. miała z pewnością opuścić *Barcelonę*. — *Królowa Izabella* coraz bardziej czuje ból w nodze; mówi, że ucząc się t. n. użyć z swoją *Siostrą*, wywichnęła nogę.

Niemcy. — *Królestwo Holenderscy*, *Rodzice W. Xrzą* *Następczyni Sasko-Wajmarskiej*, do 25go b. m. spodziewani byli w *Wajmarze*, na chrzciny nowo narodzonego *Xcia*. — *Król Pruski* 13go b. m. przybył z *Szenbrunn* do *Wiednia*, i w pałacu pruskiego poselstwa przyjmował ciała dyplomatyczne. W południe dany był obiad w *Szenbrunn*, wieczorem *Cesarstwo Austrjacy* ukazali się z swoim dostojnym *Gościem* w teatrze dworskim, 14go b. m. *Król* odwiedził *Xięcia Metternicha*, w południe obiadował w *Szenbrunn*, a wieczorem znajdował się w tamczym teatrze. — Z *Kepna* donoszą, iż w bliskim lesie pojmano herszta bandy rabusiów nazwiskiem *Psieg*, i spółwinowając nazwiskiem *Greinert*, którzy przez nieiaki czas niepokoiłi okolice *Namslau*.

Turcja. — Ogłoszono następującą depeczę z *Alexandrii* z dnia 27go z. m.: *Wice-król* nagle *Alexandrię* opuścił, i oświadczył iż na zawsze zrzeka się *Egiptu* i spraw państwa, i że udał się do *Mekki* do grobu *Mahometa*. *Ibrahim Basza* najdłużej się w *Alexandrii*; miasto jest spokojne.

Włochy. — Przed kilka dniami *rabusie* napadli na *Wezuwjuszu* 3ch pruskich podróżników, jednego z nich ciężko zranili i zabrali mu wszystko co miał przy sobie; drudzy podróżni schronili się nieczeka.

Rozmaitości. — *Pewna Dama* odwiedziła swoją przyjaciółkę, zaraz wchodząc rzekła „Cóż to? kochana *Juljo*, słyszałam żeś słaba.” „Oj! i bardzo moja droga.” „A zatem pojedziesz do wód jak ci *Doktor* przepisał?” „Pojadę, ale nie do *Frauentwalde* ani do *Eberswalde*.” „Dla czegoż nie?” „To za blisko, człowiek widzi tylko znajome twarze, to nudzi.” „Ale kiedy tak *Doktor* przepisał?” „Co mnie to obchodzi, albo do *Karslbadu*, *Pirmontu* lub *Achen*, albo nigdzie; *Doktorowie* nie wiedzą co nam dokuca, nie wiedzą co nam dobry humor sprawi; ale ja wiem co zrobić, wszystkie zagraniczne kąpiele spiszę na kartkach, i jedną z nich na los wyciągnę i tam pojedę.” „Ale jakie będzie z twoim wyzdrowieniem?” „Wydrowię najpewniej, by-

lem mogła tańczyć, grać w preferansa i bawić się.”
 „Ha! szczęśliwej podróży.” — Jako nowość donoszą z *Krakowa*: „Od kilku dni w rynku miasta, stoi namiot ciekawy. Piękna holenderka, zwiadająca wszystkie większe miasta europejskie, zażyła w nim chwilową paszтетай i służy gościom delikatnymi *wafłami*, rodzajem holenderskiego ciasta wypiekanego w żelazkach, i wciąż licznie jest odwiedzana.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY!

Er. Zubiński Biskup Sufrar: Kaliski, z Petersburga; Ryndin Jenerał-Major, Kapel Jenerał, i Ganzen Żukownik z Brześcia Litewskiego; Andro Radca Stanu, z Małżonką, z Petersburga; Polakowski Roch Radca Tow: Kred: z Górek; Łącki Fran: Oby: z Januszewic; Budziszewski Ant: Dz: z Borzeiewa; Plenson Nadwo: Radczy: z Synem, z Charkowa; Zachert Edwa: Fabry: Sukna z Zgierzna; Trzeciński Jan Dz: z Osieka; Jazwiński Felix Oby: z Rudzienka; Popiel Wac: Ob:

DOMIESIENIA.

Ktoby miał **WIOSKĘ** lub **FOLWARK** w dobrym stanie utrzymane, z dobrymi gruntami i łakami dostatecznymi, do zbycia, w oddaleniu mil 3 lub 4 najdalej od Warszawy; niech raczy swój adres nadesłać do Handlu Wędlin P. Masson przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, naprzeciw Teatru Rozmait.

Uwiedamia się Szan: Publiczność, iż w Ogrodzie na Foxalu, są do nabycia wszelkiego gatunku **FRUKTY**, za których dobry smak i pomierną cenę, gdyż daleko ujęszą iak w latach poprzednich, zareczą się. Łaskawi Goście znajdują, przy rychłej usługze, wyżej wspomniane **Frukty** w najlepszych gatunkach.

Trafia się **OKAZJA** posiadzem (bezpiecznie) na wspólny koszt, do **SUWAŁEK**. Osoby życzące, zgłosić się mogą do Hotelu Nadwiślańskiego przy ulicy Bednarskiej Nr 2684, pod Nr 6ty Stacji. — Tamże są do sprzedania z wolnej ręki **MEBLE**, iako to: Zwierciadło duże, Komoda, Sofa i Ława

W domu pod Nr 310 na Nowem Mieście, jest do sprzedania **WANNA** miedziana, onża, w najlepszym stanie. Wiadomość u Struza w tymże domu.

Zgibione **KŁUCZYKI**, odebrać można w Drukarni Kurjera.

W nowo ukończonym domu pod Nr 1734, w pobliżności Kościółka Sgo Alexandra, jest do wynajęcia, od Sgo Michała r. b., **PIERWSZE PIĄTRO**, składające się z 6 Pokoi, Salonu z balkonem, Kuchni angielskiej, Stajni i Wozowni. Blizsza wiadomość u Rządcy domu, w Ogrodzie mieszkającego.

Zawiadamia interesowaną Publiczność, iż dotychczasowa wspólna Braci Grydynow Kupców, utrzymujących Handel Towarów Rossyjskich przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1245 lit: A, od dnia 10 Lipca r. b. rozwiązana została, a w szczególności Jan Grydin 2, prowadzi Handel Kupiecki wyłącznie na swoje imie pod Nr 1251; zaś Jan Grydin 1szy i Gregorz 3ci wspólnie pod Nr 1245 lit: A.

J. Grydin 1. — G. Grydin 3. — J. Grydin 2.

Hamburgskie Bilardowe **BIŁE** (Kern balle), w różnej wielkości, tak na całej gry iakoż i częściowo, są znnowu do nabycia; oraz **BUKSZPAN** w najlepszym gatunku. — Per: *Werck*, Tokarz, przy ulicy Elekoralnej pod Nr 794 lit: C.

Syndycy tymczasowi **massy upadłości Kupca M. Koteckiego**. Wzywają niniejszym wszystkie osoby, które do handlu tegoż Kupca dłużnymi pozostały, iżby przypadające od nich należności na ręce i za kwitami Syndyków dobrowolnie składać zechciały; po upływie bowiem miesięcznego przeciągu czasu, kroki prawne przeciw nim rozpoczęte zostaną. — K. L. *Podolski*, Adwokat pod Nr 536. Lud: *Spiess*.

Zawiadamia się niniejszem, iż w dniu 14 (26) Sierpnia r. b., począwszy od godz: 10tej z rana i w dni następcie, w domu przy ulicy Freta Nro 280, w sklepie, sprzedane zostaną przez publiczną licytację więcj dającemu, za gotowe pieniądze, następujące przedmioty, a mianowicie: **CUKIER** na głowy w małych partjach, różne Towary kolonialne, kawa, różne Kaczenie, Arak, Oliwa, Wino różnego gatunku na butelki, Papier, Ryż, Rygafy sklepowe i Ligary piwiczne, różne Meble, oraz sprzęty gospodarskie i t. p. przedmioty, a to niezawodnie. — Syndycy Tymczasowi **Massy upadłości Antoniego Mierzelewskiego Kupca**.
 Józef *Bystry*. Franciszek *Rejch*.

K A N T O R

STRĘCZEŃ GUWERNORÓW I GUWERNANTEK
 Ludwiki Marx,

przy ul: *Bielañskiej wprost pałacu Kossowskich* N. 598.

Młody Człowiek mający upoważnienie przy sposobiania młodzieży do 3ch klas Szkół publicznych, może być korzystnie umieszczony. Guwernerowie i Guwernantki Patentowani, są do umieszczenia w Warszawie lub na Prowincji.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w połud: 18.
 W kżnią Niedziele i Święta, do *Zacisza* **OMNIBUSY** kurować będą.

Jutro u *Maewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: **Kapłon, Gęś, Kaczka, Pieczeń barania, cięcia iryńska, Poledwica, Comber, Kotlety wołowe i cielęce, Potrawy, Flaki, Ciłodnik i Zupa.**

Przy ulicy Nowe Miasto pod znakiem **ŚLONIA**, na żądanie Szan: Gości, od jutra zaczyna się **OBJAD** od godziny 12; oraz przyjańcie się miesięcznych po 24; na Śniadanie: **Kołodny, Befsztuk, Kotlety, por: po g. 15.**